

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyna-Sztum-Malbork-Elbląg, sobota-niedziela, dnia 10-11 sierpnia 1946 r.

Nr. 181

Gnijący trup nie odżyje!

W numerze wczorajszym podaliśmy za Polską Agencją Prasową wiadomość, że wykradzony trup b. wodza faszystowskich Włoch — Mussoliniego, ma się rzekomo znajdować na wyspie Briego na jeziorze Lugano. Z punktu widzenia „ważności” odnośnej notatki, można by nad nią całkowicie przejść do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że za podobnymi wiadomościami kryje się cel głębszy. Mianowicie chodzi o krzepienie serc włoskich neo-faszystów. Gnijący i rozkładający się trup Duce, ma być symbolem odradzającego się faszyzmu!

Z mysich dziur, z krecich nor wylała krwawe mary przeszłości, nabierają rumieńców, otrząsają się powoli z kleski zadanej im przez demokrację świata i próbują działać. — Na zgnitym, na wskroś przesiąkniętym hitleryzmem ciele Niemiec — wykwitają „Stokrotki”, „Szarłatki” oraz inne „woniące” kwiaty i szczyrzą swoje zęby różne „Wehrwolfy” i „Wilkołaki”. Zdawałoby się, że ci, którzy rzucili świat w odmetę tak straszliwej wojny, którzy przysporzyli ludzkości tyle cierpienia, już nigdy nie powstaną, że zniknęły razem z wodzem międzynarodowego faszyzmu — z Hitlerem.

Okazało się jednak, że siły międzynarodowej reakcji, które umożliwiły kiedyś dojsię Hitlera do władzy, siły, które nawoływały do krucjaty przeciwko Związkowi Radzieckiemu, czynią obecnie wszelkie starania, by wyciągnąć na powierzchni życia, na światło dzienne zmurszałe idee faszystowskie.

„Młócenie słomy”, jakie od dwóch tygodni odbywa się na Konferencji Pokojowej, wystąpienia Churchilla, oraz dziwne praktyki ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevena, budzą poważne zastrzeżenia i obawy u tych narodów, które najwięcej ucierpiały od agresji niemieckiej.

Pewni rzekomi „humanitarzyści”, którzy litują się nad losem Niemiec, zapominają bardzo szybko o ofiarach i cierpieniach narodów, które zostały napadnięte przez hitlerowskie Niemcy. Międzynarodowa reakcja i finansjera pragnie odbudowy Niemiec. Usiłuje powrócić do starej Chamberlainowskiej polityki równowagi sił i dąży do pozostawienia w obrębie przyszłego państwa niemieckiego najbardziej wartościowych terenów. My Polacy jednak, niczego nie zapomnieliśmy i nie będziemy zapominać. Komu drogie są mogiły naszych najlepszych synów, kto przeżył na własnej skórze obozy śmierci w Buchenwaldzie, Dachau i Oświęcimiu, kto brał udział w tragicznych zmaganiach się podczas powstania warszawskiego — ten zawsze będzie pamiętać o niebezpieczeństwie odrodzonych Niemiec.

Nie zamierzamy bynajmniej „judzić” przeciwko Anglii czy Ameryce. Zbyt wysoko cenimy rasę demokracji obu tych państw, zbyt wiele sympatii mamy do tych narodów, zanadto zależy nam na dobrych stosunkach z nimi, byśmy mieli bezmyślnie krytykować ogólne pociągnięcia rządu. Nie możemy się jednak pogodzić z niebezpiecznym kokietowaniem Niemców.

Piszący te słowa przed rokiem jeszcze, był w obozie amerykańskim w Niemczech, Nikt nie posądzi go o to, żeby wspólnie z tysiącami współtowarzy-

Kredyt towarowy dla wsi

Rolnicy otrzymają artykuły przemysłowe

Warszawa (SAP). Z inicjatywy Rządu został zapreliminowany i znajduje się obecnie w stadium realizacji kredyt towarowy w wysokości 50 milionów zł pod hasłem: „Przemysł dla wsi”.

Akcja Rządu i przyznany kredyt towarowy ma na celu dostarczenie wsi artykułów przemysłowych, które dotąd na wieś słabo docierały, z powodu zbyt wysokich cen artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolnika w stosunku do cen uzyskiwanych przez niego za wyprodukowane ziemiopłody.

Akcja „Przemysł dla wsi” obejmie rozprowadzanie przez czynniki rządowe

po cenach jednolitych, dla wszystkich miejscowości na terenie kraju, artykułów przemysłowych, niezbędnych dla rolnika, a których rolnik nabyć nie może. Do artykułów tych należą: węgiel, koks, żelazo, podkowy, stal, naczynia emaliowane, blacha, gwoździe, karbid, papa, wapno, cement, nawozy sztuczne, tekstylia.

W pierwszym rzucie idzie na wieś węgiel i koks. Ustalono, że w m-cach lipcu, sierpniu i wrześniu wieś otrzyma po 30 tysięcy ton węgla miesięcznie, oraz w lipcu jednorazowo 30 tysięcy ton koksu, z przeznaczeniem dla kowali wiejskich.

Rozdział węgla przewidziany został po 500 kg miesięcznie na gospodarstwo rolne koksu zaś po 1.000 kg na wiejską kuźnię i kowala.

Cenę węgla ustalono na 1.370 zł za tonę, koksu zaś na 1.720 zł loco każda stacja kolejowa na terenie całej Polski.

W ślad za węglem i koksem pójdą w dalszych rzutach do rozprowadzenia dla wsi i inne artykuły przemysłowe.

Polacy z Niemiec do Prem. Osóbki-Morawskiego

Warszawa, 10. 8. Premier ob. Osóbka-Morawski otrzymał od członków Związku Polaków, zebranych na obchodzie narodowego święta Odrodzenia Polski w mieście Herne — pismo z życzeniami dla Rządu Jedności Narodowej. Polacy z Nadrenii i Westfalii zapewniali, że najgorętszym ich pragnieniem jest jaknajszy powrót do kraju i wzięcie udziału w pracy i wysiłkach rządu.

Wyjazd

polskiej delegacji do Włoch

Warszawa, 10. 8. W najbliższych dniach udaje się do Włoch polska delegacja handlowa, celem przeprowadzenia rozmów gospodarczych i przygotowania umowy handlowej polsko-włoskiej. Na czele delegacji stoi inż. Hofmokr, wicedyrektor departamentu polityki handlowej i traktatów w ministerstwie Żegluga i Handlu Zagranicznego.

Pielęgniarki polskie wyjadą na przeszkolenie do Ameryki

Warszawa, 10. 8. W dniu 6 bm. złożyła wizytę ministrowi zdrowia, dr Litwinowi, doradcy i wydziału zdrowia UNRRA p. Gochanour, major armii USA. P. Gochanour odbywa podróż służbową po krajach europejskich, gdzie organizuje wyjazd 100 pielęgniarek na przeszkolenie w szpitalach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Mjr. Gochanour po zwiedzeniu szkoły pielęgniarek w szpitalu Przemienienia Pańskiego udala się do Krakowa, by zapoznać się z uniwersytecką szkołą pielęgniarską.

Dziękując swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami z Polski, wyraziła uznanie dla niezwykle dynamicznej postawy ludności Warszawy wobec trudnych warunków organizowania nowego życia.

Ogród zoologiczny w W-wie zostanie odbudowany

Rada Narodowa miasta Warszawy zatwierdziła odbudowę warszawskiego Zoo, powołując na stanowisko organizatora i kierownika b. wieloletniego dyrektora Zoo w Warszawie dr Zabiańskiego.

Kronika dyplomatyczna

Warszawa, 10. 8. Dyrektor departamentu politycznego MSZ, minister pełnomocny Józef Olszewski, przyjął ambasadora ZSRR w Warszawie, Lebediewa.

Warszawa, 10. 8. Prezydent Republiki Szwajcarskiej nadesłał na ręce Prezydenta Bieruta depeszę z podziękowaniem za życzenia, przesłane z okazji święta narodowego Szwajcarii. Podobną depeszę otrzymał Premier Osóbka-Morawski.

Krótkie wiadomości z zagranicy

Paryż. Konferencja Pokojowa wysłała oficjalne zaproszenia dla przedstawicieli Włoch i b. satelitów Niemiec: Węgier, Bułgarii, Rumunii i Finlandii

Rozmowa telefoniczna Byrnese z Trumanem

Waszyngton (PAP). Dnia 7 sierpnia sekretarz stanu USA James Byrnes, w dłuższej telefonicznej rozmowie z prezydentem Trumanem, zaznajomił go dokładnie z przebiegiem swej polemiki z ministrem spraw zagranicznych ZSRR

Mołotowem, w trakcie obrad konferencji paryskiej z dnia 6 bm.

Sekretarz prasowy Białego Domu Charles Ross stwierdził, że Byrnes i Truman omówili również ogólną sytuację międzynarodową.

Polska i Czechosłowacja za przedłużeniem działalności UNRRA w 1947 roku

Genewa (SAP) — Szósta sesja Rady UNRRA poświęcona była przemówieniom przedstawicieli krajów, które korzystały z pomocy UNRRA.

Zarówno przedstawiciel Czech, jak i przedstawiciel Polski uważali, że należy kontynuować pomoc UNRRA w tej, czy innej formie, gdyż tej pomocy kraje ich, dotknięte wojną, zawdzięczają w dużej mierze możliwość podźwignięcia się.

Delegat Polski podkreślił, że jeśli Polska była pozbawiona pomocy w 1947 r., to byłby to słaby punkt w gospodarce nie-

tylko polskiej, ale i światowej, a pomoc wpłynęłaby na równowagę ekonomiczną świata, która jest wciąż bardzo niepewna.

Polacy z Westfalii i Nadrenii chcą wracać do kraju

Premier E. Osóbka-Morawski otrzymał pismo następującej treści: „Zebrani na obchodzie narodowego święta Odrodzenia Polski w mieście Herne członkowie Związku Polaków przesyłają na ręce Obywatela Premiera z głębi polskich serc płynące życzenia dla Rządu Jedności Narodowej, wykonawcy Manifestu Lipcowego. Oby praca Rządu w myśl zasad Manifestu Lipcowego w okresie, dzielącym nas od następnego święta Odrodzenia, utrwaliła jeszcze bardziej moc Państwa Polskiego na zewnątrz oraz słusze prawa człowieka pracy wewnątrz.

Zapewniamy, że najgorętszym pragnieniem nas, Polaków w Westfalii Nadrenii, jest jak najszybszy powrót do Kraju i wzięcie udziału w wysiłkach i pracy Rządu Jedności Narodowej.

Ambasador Lange w drodze powrotnej do Ameryki

Berlin. (PAP) — Bawił tu ostatnio ambasador Lange z małżonką, udając się następnie w dalszą podróż do Londynu i Paryża. Ambasador Lange oświadczył przed stawicielowi PAP w Berlinie, że zamierza w krótko powrócić do Ameryki, gdzie 17 sierpnia obejmie w ONZ przewodnictwo Rady Bezpieczeństwa.

szy niedoli, był źle nastawiony do Amerykan. Przeciwnie, mieliśmy dużo, bardzo dużo sympatii, choćby z tego prostego względu, żeśmy zostali przez wojska amerykańskie oswobodzeni. I nie bolały nas nadzwyczaj ciężkie warunki ekonomiczne, jakie przeżywaliśmy w tym obozie. To mniej ważne! Bolał nas natomiast i to przeogromnie, sympatyczny, ciepły i serdeczny stosunek do Niemców. Niejednokrotnie odnosiło się wrażenie, że my, sześćdziesięcioletni pensjonariusze niemieckich obozów koncentracyjnych jesteśmy krzywdzicielami, a Niemcy krzywdzonymi, którym należy się litość i słowo pociechy. Podobnie było rzekomo w obozach angielskich.

Fakty te są bardzo wymowne. Wynikają one jednak z tej prostej przyczyny, że Amerykanie i Anglicy nie odczuli na

własnej skórze bestialstwa hitlerowskiego, tak jak odczuli to kraje podbite, a w szczególności Polacy. Za cały czas wojny, na wszystkich frontach, zginęło Amerykan 238.000, gdy tymczasem nas Polaków siedem milionów. A byliśmy przecież pięciokrotnie mniej od Ameryki.

To też wyciąganie dzisiaj zgnitych trupów „wodzów”, mające na celu podniecie dla faszyzmu, uważamy jako bardzo niebezpieczne. Wojna się skończyła, lecz walka ideologiczna z rozbitkami międzynarodowej reakcji, walka z teoriami „wyższych ras” i z nienawiścią narodową, trwa nadal.

Wojna była egzaminem idei, wolności, demokracji i braterstwa narodów. Idee te zwyciężyły! I faszyzm nigdy już powstać nie może! Gnijący trup nie odżyje!

T. a. d.

Wezwanie do b. więźniarek Ravensbrück

Warszawa (SAP) — Na zlecenie Prezesa Rady Ministrów powołano Komisję, złożoną z polskich i zagranicznych profesorów chirurgii, psychiatrii i medycyny sądowej, oraz przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, która zbada stan zdrowia tych z pośród więźniarek z Ravensbrück, które uczeni niemieccy używali jako objekty do bestjałskich doświadczeń naukowo-lekarskich.

Niedemokratyczni „gwiazdorzcy“

Berlin (ZAP). Kierownik niemieckiego przemysłu filmowego, Lindemann, wystąpił przeciw wysokim wynagrodzeniom ulubieńców filmowych. Niemieccy „gwiazdorzcy“ filmowi żądali dziennego wynagrodzenia w wysokości 1.000 i 1.500 marek. Lindemann proponuje zmniejszenie płac na 300 marek dziennie. Będzie to — jak na stosunki niemieckie — i tak wynagrodzenie bardzo wysokie.

Obecnie jest w Niemczech około 2.500 kinoteatrów, z czego 1.200 w strefie sowieckiej, 600 w strefie amerykańskiej, 500 w strefie angielskiej, 200 w strefie francuskiej.

Trzęsienie ziemi w San Domingo

Nowy Jork (PAP). Według doniesień radiowych z Ciudad Trujillo w republice San Domingo, trzęsienie ziemi jakie dotknęło całe północne wybrzeże republiki, spowodowało ogromne zniszczenia. Jedno z miast portowych, Puerto La Plata, zostało zalane przez fale. Wielkie szkody powstały głównie w 5 innych miastach. Wiadomości radiowe uzupełnione zostały opowiadaniem pilotów Panamerykańskich Linii Lotniczych. Pilot samolotu, który przyleciał z Ciudad Trujillo do Miami stwierdza, że 2 miasta na północnym wybrzeżu San Domingo zostały kompletnie zburzone. Największe szkody spowodowały fale morskie, wywołane trzęsieniem ziemi.

Trzy miliony paczek z Ameryki dla Niemiec

Frankfurt n/Menam (ZAP). Według wiadomości podanych przez amerykańskie władze okupacyjne 24 organizacje dobroczynne w Stanach Zjednoczonych przysłały do strefy amerykańskiej 3 miliony paczek z darami dla Niemców. 80.000 tych paczek przywieziono już na 3 statkach do portu w Hanowerze.

Kurs obrony przeciw bombom atomowym

London (SAP) — RAF (lotnictwo wojenne) kosztuje naród angielski 900 funtów na minutę, pisze „Daily Graphic“ zapowiadając przysłą reorganizację sił powietrznych.

Ta sama gazeta donosi, że będą zorganizowane kursy obrony przeciw bombom atomowym, dla personelu obrony biernej.

MIROSLAW BEZLUDA.

Z powrotną łalą na zachód

Powieść współczesna

17

Rada w radę, postanowili, że Czerwiński, Staszek z Bolesią i jej matką, Józek i Romek nie wyruszą jutro razem z transportem, który posuwa się bardzo powoli i jest uzależniony od konwojentów, którzy zaraz po południu zatrzymują się na postój w wiosce, w której i na nocleg pozostają.

Ponieważ zauważyli, że w ciągu dnia dużo pustych ciężarowych aut wraca na Wschód, postanowili wejść w kontakt z jakimś szoferem i poprosić go, aby podwiózł ich, po drodze, możliwie jak najdalej.

— Nie trafi się nam dzisiaj gratka, to trafi się nam jutro — powiedział Józek.

— Jedzenia wystarczy nam na kilka dni — zaczęła Bolesia.

— Tu też przecież jeszcze coś się znajdzie — dodawał otuchy Romek.

Postanowili więc tu się zatrzymać.

Nazajutrz wcześniej rano, konwojenci zaczęli nawoływać, by wozy ustawiały się na drodze, gdyż zaraz wyruszą.

Tabor począł formować się a Czerwiński z przyjaciółmi, ze stoickim spokojem, przyglądali się temu. Po tym pożegnali się serdecznie z towarzyszami z którymi wracali, umówili się kto kogo i gdzie, po powrocie, ma szukać i wkrótce transport ruszył.

B. więźniarki, których nazwiska i adresy są znane Ministerstwu Zdrowia, zostały zaproszone do stawienia się przed Komisją i przewiezione do Akademii Lekarskiej w Gdańsku, gdzie urzęduje Komisja.

Obecnie Ministerstwo Zdrowia zawiadamia wszystkie niezarejestrowane dotychczas b. więźniarki obozu w Ravensbrück, które służyły za materiał do wspomnianych doświadczeń i nie są dotychczas nigdzie zarejestrowane, aby zgłaszały się osobiście lub pisemnie do Departamentu Lecznictwa w Ministerstwie Zdrowia (Warszawa, ul. Chocimska 24), gdzie otrzymają bezpłatny bilet na przejazd do Akademii Lekarskiej w Gdańsku i bezpłatne utrzymanie w tym mieście przez czas określony przez Komisję Lekarską lub aby bezpośrednio zgłosiły się niezwłocznie do tej Komisji przy Akademii Lekarskiej w Gdańsku przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej.

Komisja ma za zadanie leczenie tych osób, względnie wyjednanie im renty inwalidzkiej.

Kobieta dziekanem wydziału medycznego

Berlin (ZAP). W całej sowieckiej historii uniwersytetu berlińskiego kobieta została wybrana dziekanem wydziału medycznego. Jest nią pani profesor dr Knarke.

Zuchwały napad bandycki w centrum Paryża

Paryż (PAP) — Policja paryska prowadzi dochodzenia w związku z napadem bandyckim, dokonanym na jeden z hoteli w Paryżu we wtorek przez 5 uzbrojonych

Niemcy próbują wywozić kosztowności

Praga (ZAP). Przy kontroli granicznej wysiedlanych z Czecho-Słowacji Niemców, zatrzymano szereg cennych rzeczy, które Niemcy starali się wywieźć, używając różnych forteli i podstępów. Tak np. w szklaneczce z ciemno zabarwionymi lekarskimi nalezono pierścionki i kolczyki, w walizce z podwójnymi ściankami wykryto przeszło 7.000 marek i przedmioty z drogich metali. Wiele kosztowności próbowano też przesyłować zapieczonych w chlebie. Tym razem nie udało się...

„Są jeszcze ludzie dobrzy, ludzie poczciwi, którzy chcieliby się daleko trzymać od wszelkiej, jak się to mówi, polityki. Ludzie tacy chcieliby siedzieć w domu spokojnie — niech się tam na świecie dzieje, co chce — oni się schowają przed tym światem — nie będą się do niczego mieszać, i wydaje im się, że się schowają przed życiem, przed walką i przed udziałem w tej walce. Ludzie poczciwi często, niestety, bywają naiwni. Naiwność tę tracą dopiero wtedy, gdy — jak to było nieraz w czasie okupacji hitlerowskiej — zostają postawieni twarzą w twarz już nie z życiem, ale ze śmiercią.“

(Zprzemówienia Sekretarza Generalnego CKW PPS tow. Józefa Cyrankiewicza.)

Imigracja do Stanów Zjednoczonych

Waszyngton (PAP). Amerykańskie Ministerstwo Sprawiedliwości komunikuje, że w ciągu pierwszych 5 miesięcy roku bieżącego pozwolenie na wjazd do Stanów Zjednoczonych otrzymało 16.000 imigrantów, w tym 2.911 osób deportowanych. W przyszłości do Stanów Zjedno-

czonych wjeżdżać będzie mogło co miesiąc 12.000 deportowanych.

40.000 rad załogowych

Berlin (ZAP). Po raz pierwszy w strefie okupacyjnej zostało wybranych ponad 40.000 rad załogowych. Wśród ich członków jest około 3.000 kobiet.

1.200.000 żołnierzy zatrzymuje Anglia pod bronią

London (SAP). Ministerstwo Pracy ogłosiło, że przewidziane cyfry demobilizacyjne zostaną osiągnięte z końcem br. Pod bronią zatrzymanych zostanie wówczas milion dwieście tysięcy żołnierzy.

Od czerwca 1945 roku Anglia zwolniła z szeregów 4.250.000 żołnierzy.

Urugwajskie mięso dla Polski

Montevideo (PAP) — Korespondent PAP donosi, że UNRRA zakupiła w Urugwaju 49.957 kg mrożonego mięsa, które statkiem „Blomington“ zostanie przesłane via Nowy Jork do Polski.

Nowe miasto dla hutników uralskich

Moskwa. Magnitogorsk na Uralu jest jednym z największych ośrodków hutnictwa radzieckiego. Po wojnie budowniczość Magnitogorska otrzymała zadanie wybudowania nowego miasta dla hutników na prawym brzegu rzeki Kury. Pod koniec obecnej pięcioletki 1950 r., nowe miasto będzie liczyło 100 tysięcy mieszkańców. W projektowaniu miasta biorą udział wybitni architekci radzieccy. Miasto będzie posiadało piękne i wygodne ulice i domy, duże ogrody, parki, wiele szkół i teatrów. Budowniczość stosują w budownictwie mieszkaniowym metody przyspieszonego budownictwa, zapożyczone z budownictwa zakładów przemysłowych podczas wojny. Stosowaną metodą sprowadza się do fabrycznego sporządza-

nia możliwie jak najdalej poszczególnych części domów i następnie w zestawieniu ich na budowie. Wszystkie prace budowlane zostały w znacznym stopniu zmechanizowane. Przy pomocy specjalnych transportów, cegła podawana jest bez przeladunku na miejsce pracy. Szeroko stosowane są specjalne pompy i kompresory, tłoczące zaprawę murarską. Duże zastosowanie jako materiał budowlany znajduje żużel betonowy. Za kilka miesięcy zakończona zostanie budowa pierwszej dzielnicy nowego miasta. (PAP)

bandytów, którzy, sterroryzowali gości hotelowych i postrzelili właściciela hotelu, uciekli z biżuterią na sumę 5 milionów franków.

Sensacyjne aresztowania na Pomorzu

W dniu wczorajszym, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Bydgoszczy wykrył sztab komórek tajnych nielegalnych organizacji faszystowskich na Pomorzu, mianowicie N. S. Z. i W. I. N. Oto wyniki przeprowadzonego śledztwa:

aresztowano 43 osoby należące do WiN oraz kilkanaście osób przynależnych do organizacji NSZ.

Pośród aresztowanych znajduje się dyrektor drukarni Kabat z Bydgoszczy, b. inspektor majątków państwowych ze Świącia, oraz ksiądz z Gdyni.

Dalsze szczegóły podamy w swoim czasie.

Stojąc na ganku, długo obserwowali olbrzymi wąż taborów, który pomału pisał się drogą, pod górę — i nadziwić się nie mogli, gdzie taka ilość ludzi mogła tu znaleźć pomieszczenie.

Po długim, długim czasie zaczęły wreszcie ginać im z oczu ostatnie wozy, aż zniknęły zupełnie. Dopiero teraz wieś opustoszała. Nie była jednak tak pusta, jak się zdawało, bo niektórzy, podobnie jak oni, też zostali, ale tylko dlatego, że przemęczeni drogą, chcieli dłużej wypocząć i dołączyć się do następnego transportu.

Nasi zdecydowali wyostać się stąd wygodnie... samochodami, nie wiedząc jednak, jak to się im uda. Józek i Stefan wciąż wychodzili przed młyn, gdy jakieś auto przejeżdżające tędy zatrzymywało się, ale przeprowadzane rozmowy nie dawały rezultatu.

Staszekowi żal było wozu i wołu, ale gdy mu wytłumaczono, że wół i tak daleko nie zajdzie, gdyż już ma starte kopyta i krwawi, zgodził się pozostawić go tu. Zresztą, gdy zmówili się z jakimiś ludźmi, którzy tu zostali, by wypocząć, ci zapalili się do tego wołu z wozem... i obiecali nawet dać im w zamian za zaprząg coś innego.

Po południu, z zachodu zaczęły znowu nadciągać nowe furgony i długie szeregi ludzi, idących pieszo i wiozących na przeróżnych wózkach — nie wyłączając i wózków dziecięcych — swój dobytek.

Wkrótce zbliżyli się do wioski, w której widocznie postanowili, po dłuższej drodze, zatrzymać się.

Przyjrawszy się im, w miarę ich zbliżania się, rozpoznano w nich — gdy znaleźli się już na drodze, tuż przy młynie — ciekawą mozaikę różnych narodo-

wości i ras. Widocznie gdzieś, na skrzyżowaniu dróg prowadzących z różnych stron... złączyli się ze sobą.

Tu po raz pierwszy zobaczyli żołnierzy amerykańskich i angielskich, Kanadyjczyków, Hindusów w turbanach jak i murzynów. Ci ostatni zatrzymawszy się na postój, przede wszystkim szybko zbierali rozmaite deski, kawałki drzewa, rozpalali ogień i pomimo, że byli pozawijani w różne szmaty i koce, cisnęli się dookoła ogniska.

Stefan, umiejący trochę po francusku wszedł w kontakt z jakimś dwoma Australijczykami, którzy za upieczoną kurę podzielili się z nimi papierosami. Od nich dowiedział się też, że idą do Oels, to jest do Oleśnicy, skąd kursują już podobno pociągi do Warszawy.

Gdy tak rozmawiali, posilkując się różnymi językami, nie wyłączając i niemieckiego, na drodze, którą stale przejeżdżały wozy, zrobił się zator. Szereg samochodów wojskowych musiał przystanąć i oczekiwać na wolny przejazd.

Czasami w życiu tak bywa, że gdy człowiek czegoś bardzo pragnie, to przedmiot ten sam wpada mu w ręce, tak że wówczas wierzyć się człowiekowi nie chce, czy rzeczywiście jest już w posiadaniu tego, czego pragnął czy też tylko tak mu się zdaje. Choć więcej razy zdarza się tak, że właśnie to, czego chcemy, tego nie mamy, mimo że nieraz całe życie o to walczyliśmy. Tym razem jednak było inaczej.

Właśnie przed młynem stało kilka aut ciężarowych. Z jednego z nich wyskoczył jakiś wojskowy, którym, jak się później okazało, był kapitan, mający pod swoją opieką kilka aut, przynależnych do poczty polowej.

((Ciąg dalszy nastąpi))

W trosce o zaprowiantowanie ludności / Państwowy plan aprowizacyjny

Warszawa, 10. 8. W ministerstwie Aproprowizacji i Handlu odbyła się pod przewodnictwem ministra Sztachelskiego konferencja prasowa, poświęcona planowi aprowizacyjnemu.

Zniesienie świadczeń rzeczowych postawiło władze aprowizacyjne wobec nowych zadań i spowodowało, że obecnie Fundusz Aproprowizacyjny będzie jedynym podstawowym czynnikiem w finansowaniu zakupów, dokonywanych przez państwo na rynku krajowym.

Plan aprowizacyjny ma na celu zaopatrzenie ludności pracującej w ten sposób, aby wydatki ponoszone przez nią na żywność, zarówno pochodzącą z przydziału jak i zakupu na wolnym rynku, odpowiadały wysokości zarobków.

Srodki finansowe, niezbędne na zakup na wolnym rynku, czerpane będą z Funduszu Aproprowizacyjnego, tworzącego się w dalszym ciągu przede wszystkim z nadwyżek, uzyskanych przez przemysł ze sprzedaży swych wyrobów

po cenach konkurencyjnych, ponadto Fundusz Aproprowizacyjny zaopatrzony będzie również przez skarb z opłat monopolowych i innych dodatkowych źródeł.

Plan aprowizacyjny na nadchodzący rok gospodarczy przewiduje następujące zapotrzebowanie na poszczególne produkty wiejskie w stosunku rocznym: zboża — około 1.450.000 ton, strączkowe — około 60.000 ton, ziemniaki — około 1.500.000 ton, warzywa — około 162.000 ton, mięso — około 120.000 ton, ryby — około 72.000 ton, tłuszcze — około 33 tysięcy ton, mleko — ok. 330 milionów litrów.

Państwo czerpać będzie pokrycie na powyższe zapotrzebowanie żywności z 3 źródeł, są to: 1) zakup na wolnym rynku krajowym, 2) dostawy zagraniczne, płynące z bezpłatnej pomocy UNRRA, lub import na warunkach kredytowych.

zmienione. W takich też mniej więcej ramach zawierać się będzie roczny plan aprowizacyjny.

30 lipca rb. komitet ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił plan aprowizacyjny na okres 4 miesięcy (wrzesień—grudzień) 1946. Ten 4-miesięczny plan zamyka się kwotą 11 miliardów 995.000.000 zł. Jest to kwota, która ma być zużyta na zakup żywności na rynku krajowym oraz na koszty, związane z transportem, magazynowaniem, rozdziałem itp., zarówno tej żywności, jak i artykułów z zagranicy.

Uwzględniając remanenty, pozostałe z ub. roku gospodarczego, oraz pomoc z zagranicy, przewiduje się w ciągu wchodzących w grę 4 miesięcy następujące zakupy na rynku krajowym: zboże — 200.000 ton, strączkowe — 10.000 ton, ziemniaki — 1 milion ton, warzywa — 110.000 ton, mięso — 12.000 ton, ryby — 8000 ton, tłuszcze — 4500 ton, mleko — 63 miliony litrów.

Zapotrzebowanie powyższe może być uważane za typowe dla całego nadchodzącego roku gospodarczego, za wyjątkiem artykułów sezonowych, jak ziemniaki, lub warzywa, których gros zakupów musi być dokonane na jesieni.

Jak więc widzimy, władze państwowe mają wciąż na uwadze zwiększenie przydziałów, czego wyrazem jest przewidziane z planem wzmocnienie zaopatrywania dzieci i matek.

80 miliardów zł kosztować będzie zrealizowanie nakreślonego planu

Przechodząc do omówienia środków finansowych, niezbędnych dla dokonania tych zakupów, należy przede wszystkim podkreślić, że wartość wszystkich przydziałowych artykułów, jakie ma otrzymać ludność w ciągu roku, wynosi, licząc według wolnorynkowych cen de-

talicznych, około 80 miliardów złotych, uwzględniając ceny hurtowe, pomoc zagranicy i dostawy kredytowe zagranicy — dla sfinansowania rocznego zapotrzebowania potrzeba czterdziestu kilku miliardów złotych, o ile ceny artykułów przydziałowych mają pozostać nie-

Prawo do dodatku rodzinnego funkcjonariuszy państwowych

Warszawa, (SAP). Ukazały się wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu, komu przysługuje prawo do dodatku rodzinnego.

Warunkiem podstawowym do przyznania dodatku rodzinnego jest fakt pozostawania członków rodziny na utrzymaniu funkcjonariusza państwowego.

Nie składać podań o wymianę pieniędzy okupacyjnych

Warszawa. W związku z zakończeniem prac, związanych z wymianą banknotów „krakowskich” i marek niemieckich, Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że wszelkie podania, składane do Ministerstwa Skarbu i podległych mu urzędów w sprawie wymiany, lub złożenia do depozytu wspomnianych wyżej banknotów „krakowskich” i marek niemieckich, nie będą merytorycznie rozpatrywane i pozostaną bez odpowiedzi. (SAP).

Jeśli żona pracuje — stanowią to przeszkodę w uzyskaniu przez męża — funkcjonariusza państwowego dodatku rodzinnego na żonę.

Osobą pobierającą dodatek rodzinny może być zarówno mężczyzna, jak i kobieta zatrudnieni w służbie państwowej.

Funkcjonariuszce państwowej przysługuje dodatek rodzinny na dzieci, pozostające faktycznie na jej utrzymaniu, w wypadku gdy mąż nie pobiera ze Skarbu Państwa dodatku rodzinnego na te dzieci. Nie ma natomiast podstawy do przyznania dodatku rodzinnego funkcjonariuszce państwowej na męża.

Uczęszczanie dziecka do szkoły powszechnej, średniej lub wyższej uprawnia do przyznania dodatku rodzinnego na polstawie odpowiedniego zaświadczenia dyrekcji danej szkoły, przy czym w grę wchodzi zarówno szkoły państwowe i publiczne jak i prywatne. Zaświadczenie dyrekcji tych szkół będą również uwzględniane przy przyznawaniu dodatku, a w wypadkach wątpliwych — po zasięgnięciu opinii mianowanych władz lokalnych.

Ciekawa rozprawa sądowa

Katowice. (PAP — Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach rozpatrywał sprawę studenta Uniwersytetu Wrocławskiego Kazimierza Kłodowskiego, oskarżonego o zorganizowanie nowej nielegalnej organizacji pod nazwą „Alfa”. Kłodowskiemu udało się zwerbować kilku studentów. Na rozprawie Kłodowski tłumaczył się, że założona przez niego organizacja nie miała nic wspólnego z NSZ i nazwa miała wyłącznie na celu przyciągnięcie ochotników Ideologia „Alfy” miała wzorować się na hasłach Romana Dmowskiego.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Kłodowskiego na 5 lat więzienia.

Wielkie transporty paczek amerykańskich nadeszły do Gdyni

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdyni komunikuje:

Do Gdyni nadeszły w ostatnich dniach następujące transporty poczty zamorskiej z Stanów Zjednoczonych AP.: dnia 2. 8. na statku

Spożycie ryb morskich w kraju wzrasta

Gdynia (ZAP). Kryzys w dziedzinie rybołówstwa morskiego, który dał się rybakom we znaki wiosną bieżącego roku, spowodowany był częściowo zbyt małym spożyciem ryb morskich przez dalsze zaplecza. W ciągu kilku miesięcy, przedsiębiorstwa handlu rybnego wielkimi staraniami i kosztami starały się zwiększyć spożycie ryby morskiej.

Według obliczeń sfer rybackich, konsumpcja ryb morskich w ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrosła prawie dziesięćrotnie. Szczególnie zwiększył się popyt na ryby w Warszawie, Katowicach i Łodzi. Przedsiębiorstwa handlu rybnego, urzędy i instytucje państwowe, opiekujące się rybołówstwem morskim, zamierzają znacznie zwiększyć propagandę spożycia ryb morskich, które zastępują częściowo tłuszcze i mięso. Należy spodziewać się, że spożycie będzie nadal wzrastało i zbytkiem dla rybołówstwa morskiego będzie zapewniony.

Eksport soli do Finlandii

Gdańsk (PAP). W umowie handlowej polsko-fińskiej zawartej w lipcu br. przewidziano został eksport soli białej z Polski do Finlandii w ilości kilku tysięcy ton. W związku z tym, Biuro Eksportowe Monopoli Solnego nawiązało już kontakt z fińskim importem soli i przystępuje do wywozu przez Gdańsk i Gdynię. Niezależnie od tego kierownik Biura Eksportowego Monopoli Solnego wyjeżdża w najbliższym czasie do państw skandynawskich, ażeby uruchomić wywóz polskiej soli do Danii, Szwecji i Norwegii.

W pierwszych dniach września plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej

Warszawa. (SAP) — Jak dowiadujemy się Agencja SAP, prace nad nową ordynacją wyborczą, mimo ferii letnich, trwają nieprzerwanie.

W pierwszych dniach września odbędzie się plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad tego posiedzenia będzie m. in. projekt nowej ordynacji wyborczej.

Walka przeciw złodziejom towarów UNRRA

Gdańsk (PAP). W wyniku wielkiej akcji zorganizowanej na całym Wybrzeżu w ciągu ostatnich dwóch tygodni, a mającej na celu zlikwidowanie złodziei, szabrowników i paserów towarów pochodzenia UNRRA, przedstawicielstwo morskie

dla spraw UNRRA zwolniło z pracy 74 liczmanów, podejrzanych o niedozwolone transzacje podczas pełnienia służby. Komisja kwalifikacyjna dla robotników portowych w Gdańsku otrzymała od straży portowej listę 53 robotników portowych

z Gdańska wzgl. Gdyni, którzy za przestępstwa i kradzieże, jako element wysoce szkodliwy mają być skreśleni z listy robotników portowych. Dotychczas komisja kwalifikacyjna skreśliła z listy 29 osób, wnosząc do odpowiednich władz prośbę o wysiedlenie ich z Wybrzeża.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — Delgatura w Gdańsku, skazała w ciągu ostatnich dwóch tygodni 31 osób za kradzież różnych towarów UNRRA, na obóz pracy.

Straż wartowniczo-konwojowa UNRRA przytrzymała w Gdańsku w czasie między 20 lipca i 1 sierpnia 131 osób na gorącym uczynku kradzieży tow. UNRRA. Osoby te zostały przekazane Komisji Specjalnej i prokuraturze. Niezależnie od tego wszczęto kroki, celem wysiedlenia zatrzymanych i ich rodzin z terenu Wybrzeża.

Walka z nadużyciami w województwie pomorskim

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami skazała b. wicestarostę pow. brodnickiego, Brunona Kieslera, na 3 miesiące obozu pracy, Kiesler sprzedał na własny rachunek 5 koni z transportu UNRRA, przeznaczonych do rozdziału w powiecie. Całą uzyskaną sumę 70 tysięcy zł zużył na własne potrzeby.

Poza tym Komisja Specjalna skazała kupca zbożowego z Piotrkowa Kujawskiego, Władysława Wiśniewskiego, na 6 miesięcy przymusowej pracy w obozie za dawania łapówek inspektorowi świadczeń rzeczowych

Zuchwały napad w Bydgoszczy

W tych dniach dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na biuro Państwowego Browaru Nr. 2 w Bydgoszczy przy Zbożowym Rynku, u zbiegu z ul. Wiatrakową.

Trzech umundurowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery, wtargnęło na teren fabryki. Bandyci poprzecinali druty telefoniczne, uszkodzili sygnały alarmowe oraz repulsy instalacje świetlne.

Po sterroryzowaniu pracowników biurowych, wtargnęli do pokoju, w którym mieściła się kasa browaru. Lufa rewolweru, przyłożona do głowy kasjera, wystarczyła, by pozostałym dwóm bandytom dać wolną rękę.

Z otwartej kasy ogniotrwałej rabusie zabrali około 80 tysięcy zł gotówki. Po dokonaniu rabunku, napastnicy zdolali uknąć bez przeszkód.

Wczoraj po 15 minutach znaleźli się na terenie browaru zaalarmowani funkcjonariusze Wydziału śledczego OM. Wdrożono energiczne dochodzenie.

Kłęsa głodowa w pow. podgórskich

Kraków. (PAP) — Lipcowe burze gradowe poczyniły wielkie spustoszenia w okolicach podgórskich, w powiatach: limanowskim i nowosądeckim. Ustalono, że w powiecie limanowskim potrzebuje szybkiej pomocy 4.000 rodzin, w nowosądeckim — 250 rodzin. Dotychczas Państwo przyzwało tym powiatom z pomocą, wydzielając 1.500 ton zboża dla akcji siewnej i konsumpcji. Niezależnie od tego władze wojewódzkie organizują społeczną akcję pomocy dla tych powiatów, apelując o pomoc do społeczeństwa zamieszkałego w województwie krakowskim. Wojsko dostarczy sprzętu i innych środków transportowych w nadchodzącej akcji siewnej w tych powiatach.

Dalsze dostawy koni unrowskich dla osadników polskich

Gdańsk (ZAP) — Do portu gdańskiego weszły w dniu 6 sierpnia br. trzy statki z transportami koni unrowskich dla Polaków. Statek duński „Lindfjorden”, amerykański „Bucknell Victory” i norweski „Tora Elise” przywoziły ponad 2.000 sztuk. Tęgo samego dnia dwa statki szwedzkie „Orne” i „Lina” przybyły z ładunkiem papierówek, a 15 statków szwedzkich wyładowywało również papierówkę w różnych basenach portu gdańskiego.

amerykańskim „Capo Cumberland” 18.778 worków pocztowych i 95 worków poczty listowej; dnia 3. 8. na duńskim statku „Falestria” 15.227 worków pocztowych i 55 worków poczty listowej; dnia 4. 8. na amerykańskim statku „Kno Victory” 2778 worków pocztowych i 9 worków listowych.

Zarząd Poczty poczynił wszelkie starania, aby wyładowanie tych transportów ze statków nastąpiło najszybciej i dalsza ich ekspedycja do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych nastąpiła możliwie w najkrótszym czasie.

Do przewozu nadeszłych paczek potrzebnych będzie około 70—80 wagonów towarowych.

Zakup i transport zwierząt w dni bezmięsne

Warszawa. (SAP). Minister Aproprowizacji i Handlu wydał zarządzenie, które znosi wszelkie ograniczenia odośnie zakupu i transportu zwierząt rzeźnych i mięsa dla osób fizycznych i prawnych, posiadających uprawnienia przemysłowe.

Zwierzęta rzeźne więc, mięso i jego przetwory, przewożone w dni bezmięsne na rachunek Funduszu Aproprowizacyjnego lub na rachunek własny przedsiębiorstw handlowych z zachowaniem obowiązujących przepisów, nie podlegają konfiskacie.

Zarządzenie to, nie narusza istniejących przepisów i ograniczeń, zawartych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1946 r. o dniach bezmięsnych.

O miejsce dla inwalidów wojskowych w tramwajach

W ostatnim numerze „Inwalidy” czytamy, że ostatnia wojna jak i poprzednia dała państwu około 800.000 inwalidów wojennych i niepełnosprawnych dotychczas ilość tak zw. inwalidów „cywilnych”. Wśród mijających nas przechodniów ulicznych coraz więcej widzimy kalek. Jest rzeczą zrozumiałą, że ludzie ci chętnie korzystają z komunikacji tramwajowej. Niechętnie jednak patrzą na inwalidów inni pasażerowie, odpychają łokciami ledwo trzymającego się na nogach kalekę.

W konkluzji „Inwalida” pisze, że ci panowie, którzy nam nie chcą ustąpić miejsca siedzieli wygodnie wówczas kiedyśmy leżali w okopach. Teraz my stoimy, a oni wciąż siedzą. Wierzymy, że apel „Inwalidy” spotka się z życzliwym przyjęciem ze strony dyrekcji tramwajów w całym kraju.

Z Ziem Odzyskanych

Port szczeciński przygotowany do eksploatacji

Szczecin (ZAP). Prace na odcinkach portu szczecińskiego, będących w administracji Głównego Urzędu Morskiego, są już na ukończeniu. Wobec tego rozpocznie się kierowanie pierwszych statków UNRRA do tego portu. Odcinki „Mak” i „Rzeźnia” przygotowane są dla wyładunków statków z bydłem. Na nabrzeżu „Oko” gotowe są dla wyładunku samochodów, juty i śledzi, a nabrzeże „Huk” gotowe jest dla dokonania ładunków węgla oraz przyjęcia paliwa płynnego w zbiornikach.

Z końcem lipca Delegatura Głównego

Urzędu Morskiego przejęła szereg nowych obiektów w porcie centralnym od władz radzieckich.

Odlączenie od województwa gdańskiego trzech powiatów

Gdańsk (PAP). Od 1-go sierpnia wchodzi w życie ustawa, na mocy której od województwa gdańskiego zostają odlączone trzy powiaty: Słupsk Miastko, Sławno, które będą włączone do województwa szczecińskiego.

Konie wywiezione przez Niemców wracają

Gdynia (ZAP). W ciągu całej okupacji, a szczególnie w momencie wycofywania się z Polski, Niemcy wywieźli polskie stadniny państwowe. Specjalna komisja, wysłana do Niemiec w celu odszukania tych stadnin, odnalazła już 2.000 sztuk rasowych polskich koni, które odesłane zostały partiami do kraju. W tych dniach przybyły pierwsze dwa transporty tych koni, w ilości 106 sztuk. Przywiezione konie pochodzą ze stadniny państwowej w Sierakowie.

OLSZTYN

PLACÓWKI DO OBJĘCIA

Na terenie województwa olsztyńskiego znajdują się następujące wolne warsztaty ziemie: 18 ciesielskich, 34 stolarzów, 28 warsztatów ślusarsko-mechanicznych, 64 kowalskie, 12 elektromonterów, 3 blacharskie, 3 lakarskie, 22 murarskie, 5 zduńskie, 3 czapnicze, 9 krawieckie, szewskie, 2 kamasznicze, 5 rymarskie, 5 zegarmistrzowskie, 2 tapicerskie, 1 kołodziejskie, 1 introligatorski, 3 brukaży, 1 wulkanizatorski i 13 warsztatów zklarskich.

godą Izby Rzemieślniczej w Olsztynie, lokad należy zgłaszać się osobiście względnie z podaniem kwalifikacji zawodowych.

KOŚCIÓŁ POLSKICH PAMIĄTEK

W kościele katolickim w Brunwaldzie zachowało się do dnia dzisiejszego szereg napisów w języku polskim oraz piękny rzeźbiarski. Pamiątki te pochodzą z czasów, gdy na Warmii rezydowali biskupi polscy.

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI

W porównaniu z innymi miesiącami — w miesiącu lipcu br. zanotowano w Olsztynie wzrost różnych przestępstw, których liczba wyniosła 44, w tym 42 wypadki zostały wykryte i sprawcy osadzeni w areszcie. Największy procent stanowią kradzieże mieszkaniowe, których zanotowano 3. Za różne wykroczenia zatrzymano golem 39 osób.

ODBUDOWA MOSTU

W tych dniach oddano do użytku most drogowy na trasie Biskupiec — Reszel. Jest to już siódmy most, odbudowany przez Pow. Zarząd Drogowy powiatu reszelskiego.

W trakcie odbudowy znajduje się most na trasie Biskupiec — Olsztyn. (ZAP)

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza” poleca:

Józef Gardecki — „Było nas trzech” — w druku.

Trzecie wydanie powieści autobiograficznej Józefa Gardeckiego, znanego rzeźbiarza, ucznia Rodina. Autor opisuje swoją młodość, która upłynęła w warsztacie cyzelerskim, gdzie termował razem ze słynnym malarzem Rembrandtem. Powieść daje obraz bytowania się chłopców z nędzą, ciężkimi warunkami życia i pracy w warsztacie oraz ich pęd do wiedzy i sztuki. Jest to jedna z nielicznych powieści autobiograficznych, napisanych przez robotnika, której tem jest fabryka z końca 19-go wieku.

Wpływy wojny na modę

Rok 1946 będzie bardzo ważny dla angielskiego przemysłu konfekcyjnego, nie tylko dlatego, że nowe materiały wyjdą, a przedalnia wlny i jedwabiu, lecz i dlatego, że wielu twórcy mody rozpoczęli pierwszy rok pokoju serią kolekcji, które poraz pierwszy naprawdę pokazały londyńską wojenną modę.

Londyn konkuruje z Paryżem

Dotychczas domy krawieckie skrepowane były ograniczeniami w dostawach materiałów, których lwia część szła na użytek armii, lub wyrób był dozwolony jedynie w małych ilościach, wreszcie względami oszczędnościowymi, których słuszości nikt nie mógł zaprzeczyć.

Przebij się w odniesieniu do handlu na rynku wewnętrznym (nie dotyczy to eksportu) są w znacznej mierze uchylone, tak, że rysownicy mody nareszcie mogą puścić wodze fantazji. Jeżeli artysta jest skrepo-

wany, nawet koniecznymi przepisami, które nie pozwalają mu na wcielanie w życie jego pomysłów, musi z czasem cierpieć na wyjątkowanie.

W Londynie rozwijają się liczne, niewielkie galerie bardzo pomysłowe. Ci wytwórcy dodatków mody podobni są do paryskich rzemieślników, którzy czynili Paryż tak interesującym przed wojną i niezawodnie będą to czynili dalej. Pracują często w domu z nielicznym pomocnikiem, zużytkowując wszelkie materiały, jak im przyjdzie do głowy. Ci chałupnicy są zasadniczym uzupełnieniem przemysłu konfekcyjnego i podnoszą jakość mody angielskiej.

Moda męska na rok 1946

James Laver, najwybitniejszy znawca brytyjski w dziedzinie mody, był dobrym prorokiem. Jego twierdzenie, że wszelkie zmiany mody męskiej wynikają z typów umiandurowania, zostało obecnie udowodnione.

Przed wojną kurtka krótka sportowa

lub bluza do golfu kończyła się w pasie ujęta w pasek gumowy szerokości 3 cali; nowe modele brytyjskie z brązowego lub złotego zamysłu, skóry lub aksamitu bawelnianego, są wykończone jak mundury wojskowe z prostą linią od ramion do pasa i wykazują wpływy dobrze skrojonego mundur polowego.

Inym objawem wpływu wojny jest kurtka, sięgająca bioder, wzorowana na kubrakach, noszonych przez armię brytyjską i amerykańską, lecz z długim rękawem, z mankietem i wykładanym kołnierzem.

Co świeci w ciemnościach? Suknia nowoczesnej kobiety?

Brytyjcy rysownicy mody domagali się zastosowania niektórych materiałów, wynalezionych przez uczonych w czasie wojny nadających się na suknie kobiece. W razie wprowadzenia tych nowości, kobiety tracą głowę. Jest np. tkanina zbliżona do tłuśu, nazwana przez techników „fotoluminescent”. Świeci w ciemności upornym światłem, podobnie jak fosforyzowana tarcza zegarka. Używana była przez lotników

Z Pomorza

Ku chwale Boga i Ojczyzny

Wśród wielkich zniszczeń wojennych, jakich doznało miasto Chojnice, dotkliwie spustoszenia poniosła świątynia. Wieża i część murów przetrwały się w gruzy, zaś całe urządzenie wewnętrzne w perzynę.

Wydawało się, że wierni parafii chojnickiej długo korzystać będą musieli z małego kościółka gimnazjalnego, bo trudno było pomysłować o szybkim odbudowaniu fary.

A jednak zespolonymi siłami, przy silnej woli i wierze w powodzenie, dokonano się tego, że nad miastem dominuje znów odbudowana wieża kościoła, jest dach są drzwi i okna, jest tymczasowe urządzenie i odbywają się nabożeństwa.

Proboszcza chojnicki, ks. Bernard Czaplinski, sześćdziesięcioletni tułacz po różnych obozach koncentracyjnych, otrzymawszy tę parafię, postawił sobie za zadanie, farę odbudować i dzieła tego dokonać.

Nie uczyniłby jednak nic, gdyby nie wydała i ofiarna pomoc wszystkich bez wyjątku parafian.

Składki na ten cel płynęły obficie od wszystkich, biednych i zamożnych. Imprezy dochodowe cieszyły się powodzeniem, bo brała w nich udział cała parafia. Furmanki, robociznę różnego rodzaju dawał każdy, kto mógł. Ofiarność była wszechstronna.

Zwłaszcza p. burmistrz Bonin razem ze wszystkimi pracownikami Zarządu Miejskiego z poświęceniem usuwali zwaliska, wykonywali prace około odbudowy, a za ich przykładem poszły inne urzędy, i tak cała parafia, z swoim proboszczem, wydajnie pracowała, aż wreszcie Dom Boży mógł być oddany do publicznego użytku.

Wierzymy, że harmonijny stosunek, jaki zaistniał pomiędzy ks. proboszczem, a wszystkimi parafianami, i przywiązanie tychże do wiary świętej i kościoła, sprawią, że w niedługim czasie otrzyma kościół również i godne urządzenie wewnętrzne.

Wierzymy, że dzieło doprowadzone zostanie szczęśliwie do końca, i świadczyć będzie potężnym o nieugiętości i pracowitości pokolenia, które świątynię odbudowało, ku chwale Bożej i chlubie Ojczyzny.

Z powiatu

Zebrań Zrzeszenia Kupców w Łasinie

W dniu 6 bm. odbyło się w Zarządzie Miejskim w Łasinie zebranie Zrzeszenia Kupców w Łasinie. Obradom przewodniczył prezes Szpitter. Referat fachowy pt. „Kupiec jako czynnik twórczy przy odbudowie gospodarki Państwa” wygłosił syndyk Niewiakowski, podając dodatkowo do wiadomości okólnik Związku w sprawie zwalczania nieuczciwych metod kalkulacji w handlu, zwłaszcza na artykuły pierwszej potrzeby. Referat o obowiązkach płatnika w oświetleniu nowych dekretów skarbowych, wygłosił naczelnik Urzędu Skarbowego, ob. Berdowski. Po referatach wyjaśnień i szczegółowych informacji udzielali referenci oraz prezes Szpitter.

Zapisy do Gimnazjum i Liceum Hotelarskiego

Warszawa, (SAP). Otwarte w Sopotach Państwowe Gimnazjum i Liceum Hotelarskie rozpoczęło już zapisy na nowy rok szkolny. Kandydaci do gimnazjum (nauka 3 lata) winni przy zapisie złożyć świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, lub 6 klas szkoły powszechnej, jeżeli mają ukończone 15 lat. Do liceum wymagane jest świadectwo ukończenia gimnazjum ogólno-kształcącego lub równorzędnej szkoły zawodowej.

Ponadto przyjmuje się kandydatów do Gimnazjum dla dorosłych od 18 roku życia — program obejmuje 2 lata nauczania oraz do Liceum — 1 rok.

Uczniowie zamiejscowi będą mogli zamieszkać w internacie. Zapisy i zgłoszenia na internat należy kierować do sekretariatu Państw. Gimnazjum i Liceum w Sopotach przy ul. Zamkowej 4, osobiste zgłoszenia w godzinach 9—12.

Uczelnia przygotowuje zastęp fachowych pracowników do hotelarstwa zarówno lądowego i okrętowego.

do pokrywania w nocy włosek do lądowania. Jakież to możliwości przedstawia dla czujących par lub dla tych, co zamierzają uciec!

Tkaniny robione z materiałów, używanych w podzwrotnikowych strefach wojennych, dają rysownikom mody niezwykle możliwości. Jeden z materiałów, używanych przez lotnictwo angielskie dla ochrony przed insektami, niewątpliwie rozpowszechni się na ubrania biurowe, gdyż plany z tłuszczu, atramentu itp. można zmyć wilgotną szmatką.

Nadto istnieje bawełna ani przeźroczona ani tkana: surowe włókno wiąże się przy pomocy chemicznych środków. W istocie uczeni w przyszłości będą mieli więcej do czynienia z modą kobiecą, czy męską, aniżeli rysownicy. Ci ostatni będą musieli stosować swe pomysły do tego, co wyjdzie z róbówki. Jedno jest pewne. Anglicy z narodu, który w pewnych sezonach ubierał się szaro, przejdą na barwne i błyszczące odzienie. Może to nawet oddziaływać na ożywienie psychiki jednostek. (Cza)

Sprawiedliwości staje się zadość!

Wyrok śmierci i długoletnie więzienie oto kary dla katów narodu polskiego



— Zapisy uczennic na rok 1946-47 do Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego w Grudziądzu, ul. Curie-Skłodowskiej, przyjmuje sekretariat w godz. od 10—12.

— Na rzecz tut. Koła b. Więźniów Ideowo-Politycznych złożyła kwotę 200 zł ob. Jadwiga Krzyżanowska.

— Uwaga poborowój rocznika 1925. W poniedziałek, dnia 12 bm., o godz. 18, w sali OM TUR odbędzie się zebranie informacyjne dla poborowych, którzy otrzymali karty powołania oraz dla ochotników rocznika 1926, 1927, 1928.

— Zabawa dla poborowych. W środę, dnia 14 bm., o godz. 20-ej, w salach „Domu Żołnierza” odbędzie się zabawa dla poborowych, urozmaicona różnymi niespodziankami.

— Kierownictwo Publicznej Szkoły Dekszałcującej Zawodowej Nr. 1 w Grudziądzu zawiadamia, że nauka na kursie przygotowawczym do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich rozpocznie się 16 września br. o godzinie 16.

Kurs trwać będzie 3 miesiące, po 3 dni w tygodniu, w godzinach od 16—21. Na kurs mogą być przyjęci kandydaci powyżej lat 18, którzy ukończyli lub kończą trzyletni okres nauki w rzemiośle.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły w godzinach od 10—14 tylko do 20 sierpnia 1946 roku.

PRZYDZIAŁ ŚLONINY I MARGARYNY

We wszystkich sklepach Grudz. Spółdzielni Spożywców w terminie od 12—17 bm. będzie wydawana słonina dla kat. I prac. na odc. 32 kart lipcowych po 600 g na osobę; od 13—17 bm. margaryna dla kat. I prac. na odc. 33 kart lipcowych po 250 g na osobę. Cena za 1 kg słoniny 6.— zł, za 1 kg margaryny 50 złotych. Towar, nieodebrany w oznaczonym terminie, przepada.

NA RTPD

Wezwany przez Drogerię Orłowski, ob. Radziszewski, ul. Stara 11, wpłaca 200 zł i wzywa Świerkowskiego Artura („Unia”) i firmę Wojak i Ska.

WIELKI FESTYN

W niedzielę, dnia 11 bm., oddział „Caritas” przy parafii Najśw. Marii Panny urządza w ogrodzie i sali „Tivoli”

WIELKI FESTYN

połączony z zabawą taneczną. Początek festynu o godz. 14, zabawy o godz. 20. Wstęp do ogrodu 10 zł, na zabawę 20 zł. Dochód przeznaczony na uruchomienie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, oraz poradni lekarskiej dla biednych.

TERMIN PŁATNOŚCI POŻYCZKI

W m-cu sierpniu br. przypada termin płatności czwartej raty Pożyczki Odbudowy Kraju dla wszystkich subskrybentów, którzy deklarowali pożyczkę w spłacie ratalnej. Prezydium Komitetu PPOK wzywa przeto do wypełnienia obowiązku obywatelskiego i uiszczenia przypadającej raty jak i rat zaległych. Niewpłacenie rat spowoduje stratę już wpłaconych kwot na rzecz Skarbu Państwa.

WYBRYK NATURY

W dniu wczorajszym przybył do redakcji naszego dziennika 14-to letni Artur Piotrowski, zamieszkały przy ul. Nadgórnej i przyniósł niebywały okaz grzyba, o średnicy 1/2 metra, który znalazł rosnący na wysokości 3—4 metrów na jednym z drzew nad Wisłą. Grzyb ten należy do grupy pasożytów, które żyją i czerpią pokarm kosztem innych roślin. Grzyby, pasożytujące na drzewach spotykamy niejednokrotnie, jednak wspomniany okaz o podanych rozmiarach jest naprawdę wyjątkowym.

POCIĄG NAJECHAŁ NA TRAKTOR

W dniu wczorajszym o godz. 13 m. 28 pociąg osobowy nr. 1023 — Jabłonowo-Grudziądz najechał pod Melnem (na km 17.910) na przejeździe niestrzeżonym, na traktor cukrowni Melno. Traktor prowadził Pilarzski Hieronim, lat 27 zamieszkały w Grucie wybudowane. Traktor został rozbity i zepchnięty do rowu. — Ciężko ranny traktorzysta zabrany został przez obsługę pociągu do wagonu i odstawiony do Szpitala Miejskiego w Grudziądzu. — Towarzysząc w traktorze Stanisław Pilarzski, brat poszkodowanego, wyszedł z katastrofy bez szwanku. Parowóz serii Pd nr. 537 został nieznacznie tylko uszkodzony. — Przerwy w ruchu nie było. Powyższa katastrofa powinna być ostrzeżeniem dla kierowców wszystkich pojazdów mechanicznych, jak nie mniej woźniców. — Zdarzają się bowiem wypadki, że jedni i drudzy absolutnie nie przestrzegają przepisów ruchu kołowym. — Życie ludzkie jest cenną rzeczą i nie należy go lekceważyć.

Z wielu rozpraw, jakie toczą się w bieżącym tygodniu przed Sądem Specjalnym Torunia na sesji wyjazdowej w Grudziądzu, najbardziej znamienne są te, kiedy na ławie oskarżonych zasiadają hitlerowscy bandyci obciążeni nie tylko zarzutem o współdziałanie z okupantem, ale o bestialskie znechęcanie się mordowaniu w okrutny sposób Polaków.

Nikt z nas nie zapomni owych koszmarnych dni jesieni 1939 roku, kiedy zgraja Selbstschutzów grasowała po mieszkaniach aresztując niewinnych, którzy do dziś nie powrócili.

Sprawiedliwości stało się zadość. Najokrutniejsi wrogowie narodu polskiego odnowiadają za niechcane swe czyny.

Przed sądem stały zażarty hitlerowiec Paul Hess, ur. 1. 1. 1887 r. w Wiewiórkach, zam. w Pniwiele, pow. Chełmno, który na sumieniu ma najohydniejsze zbrodnie szaleńcze występki.

W jesień 39 roku jako członek bandy „Selbstschutzu” brał udział w aresztowaniach i bestialskim zabójstwie 5-ciu obywateli polskich, mieszkańców gromady Pnięwitę i to Józefa Goleni, Wincentego Kijaka, Ignaczaka, Michałskiego i Strotkowskiego.

Nieszczęśliwy ci nocą 1 listopada 39 r. zabrani zostali z mieszkań, wyprowadzeni w pole, i rozstrzelani.

Hess był przez cały okres okupacji „Ortsvorsteherem” i „Ortsbauernfuhrerem” i pełniąc te funkcje, w okrutny sposób prześladował ludność polską, przez to, że wyrzucał ją z gospodarstw, które następnie zagarniał przede wszystkim dla siebie, rabując przy tym całe mienie, zmuszał Polaków do najcięższej pracy po-

nad siły i wiek, a w razie niestosowania się do jego rozkazów donosił policji niemieckiej, która z miejsca aresztowała winnych. Kategoriecznie zabraniał mówić po polsku, wzywając z miejsca ordynarnymi wyrazami, obrażającymi polską godność narodową.

Gdziekolwiek ktoś wpadł mu pod rękę, był biczem, który ciągle nosił przy sobie, nawet za to, jeśli ktoś, przechodząc, go nie pozdrowił. Zbrodniarz był postrachem całej okolicy i ludzie bali się go poprostu spotykać bo przy każdej okazji zęcał się nad Polakami.

Hess brał czynny udział w życiu organizacji hitlerowskich, należał do NSDAP, organizował zebrania, podczas których głosił antypolską propagandę hitlerowską.

Oskarżony na pytanie Sądu do winy się nie przyznaje i udaje niewinnego, albo tłumaczy, się naiwnie, że musiał wykonywać ślepo rozkazy Amtskomisara i komendanta.

Sąd przesłuchuje jedenastu świadków; są to rodziny pomordowanych pamiętnej nocy listopadowej i ci, którzy pracowali u Hessego na zagrabionych gospodarstwach polskich.

Wszyscy ci świadkowie zeznaniami swymi potwierdzają całkowicie akt oskarżenia i uzupełniają, że Hess należał do najgorszych bandytów hitlerowskich i jest winnym wszystkim zbrodniom, które się w okolicy działy.

Sąd zamyka przewód sądowy i udziela głosu prokuratorowi Wnękowskiemu, który w świetnym swym przemówieniu domaga się dla oskarżonego kary śmierci. Sąd po dłuższej naradzie ogłasza wyrok, którym skazuje Hess'a na 15 lat bezwzględnej więzienia.

Z kolei przed Sądem staje podobny zbir hitlerowski, Herman Mendel, ur. 19. 6. 1908 r., w Grabinie Niemieckim, pow. Gostynin, zam. w Łasinie, pow. Grudziądz, który w jesień 39 r. w Boguszewie, pod Grudziądzem, idąc na rękę władzy okupacyjnej niemieckiej, jako członek Selbstschutzu, brał udział w wysiedlaniu, aresztowaniu i rozstrzelaniu Polaków.

W podobny sposób, jak jego poprzednik, zbir zęcał się nad ludnością polską, bijąc ją po twarzy lub karabinem przy każdej okazji.

Oskarżony przyznaje się częściowo do swych czynów. Świadkowie zeznają, że był on jednym z najgorszych bandytów, którzy w okrutny sposób prześladowali polskość i Polaków.

Przewód sądowy stwierdził w zupełności wszystkie zarzuty, stawiane oskarżonemu. Prokurator żąda najsurowszego wymiaru — kary śmierci.

Sąd po dłuższej naradzie ogłasza wyrok, którym skazuje Mendel'a na karę śmierci, uzasadniając wyrok tym, że człowiek nie jest i nigdy nie może być maszyną do wykonywania rozkazów, a dla tego bezprawie i zbrodnia, popełniona w wykonaniu zbrodniczego rozkazu, nigdy nie może usprawiedliwić wykonawcy.

Jako trzeci staje przed Sądem Kurt Ra-goss, ur. 1. 9. 1905 r. w Czaplach, powiat Świecie, zamieszkały w Malankowie, powiat Chełmno, oskarżony o to, że w jesień 1939 r. należał do „Selbstschutzu”, a od maja 1940 do NSDAP, spełniał funkcję „Zellenleiters”, przy czym zęcał się nad Polakami, bijąc i kopiąc wszystkich, ktokolwiek nie składał mu ukłonu jako Niemcowi, zmuszał go do pracy ponad siły i wiek i gorliwie spełniał czynności jako „Zellenleiter”, obserwując przy tym Polaków i ubliżając im na każdym kroku. Jako członek „Selbstschutzu” brał udział w aresztowaniu i rozstrzeliwaniu Polaków.

Ra-goss wyrokiem Sądu Specjalnego skazany zostaje na dożywotnie więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych i konfiskatę mienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podaje, że przewód sądowy wykazał nie tylko winę oskarżonego zgodnie z aktem oskarżenia, ale także napięcie złej woli oskarżonego, i uznając za niemożliwe skazać go na karę śmierci, uważa jednak za konieczne izolować go na zawsze od społeczeństwa. H. G.

nowość!



CENA 60 zł
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Fryzjerzy grudziądzcy zwyciężają na konkursie ogólnopomorskim w Bydgoszczy

W ubiegłą niedzielę, dnia 4 bm., z okazji 600-lecia miasta Bydgoszczy odbył się zjazd fryzjerów z całego Pomorza, zakończony wielkim Konkursem Czesania.

Konkurs obejmował dwie klasy: I ondulacja wodna i żelazkowa; II ondulacja wodna.

Z Grudziądza w konkursie tym udział wzięli fryzjerzy ob. Aleksander Krajewski, ob. Gumiński i ob. Piekarska.

Ogółem do konkursu stanęło 47-miu uczestników, najlepszych fachowców — fryzjerów z wojew. pomorskiego, a więc konkurencja była bardzo silna.

Toteż z prawdziwą radością wyrazić musimy nasze wielkie uznanie dla „mistrza” Aleksandra Krajewskiego, któremu jury konkursu w klasie II-ej przyznało I miejsce.

Ob. Krajewski znany jest na terenie naszego miasta jako doskonały fachowiec, który zakład swój prowadzi wzorowo to też tą drogą składamy mu szczerze życzenie dalszego pomysłowego rozwoju jego placówki, a w najbliższym czasie zwycięstwa również pierwszego miejsca na konkursie ogólnopomorskim.

Jednocześnie nadmieniamy, że ob. Gumiński zdobył miejsce 5-te w klasie I-szej konkursu a ob. Piekarska miejsce 3-cie w klasie II-ej, co dowodzi, że Cech Fryzjerski Grudziądza stał na poziomie i naprawdę może być dumny ze swoich członków.

7 milionów 385.000 złotych

subskrybował Grudziądz na rzecz Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju

Nadzieje nasze wyrażone w pierwszej notatce bezpośrednio po rozpisaniu pożyczki, nie zawiodły.

Mieszkańcy Grudziądza — z małymi wyjątkami — zdali egzamin swego patriotycznego nastawienia i obywatelskiego wyrobienia, subskrybując pożyczkę w sumie prawie siedem i pół miliona złotych.

Biorąc pod uwagę kolosalne zniszczenie miasta i idące w związku z tym zubożenie ludności, przyznać musimy, że wynik akcji jest całkowicie zadawalający.

Do zrealizowania tego poważnego przedsięwzięcia, przyczynili się najbardziej: prezes Miejskiej Rady Narodowej tow. Zarzycki i przewodniczący Zrzeszenia Kupców ob. Matuszewski. Wymienieni z całym samozaparciem się pracowali niestrudzenie przez kilka tygodni, zachęcając tym samym dalszych członków Komitetu do aktywnego współdziałania.

Sumaryczne zestawienie P. P. O. K. w naszym mieście, przedstawia się zatem następująco:

Ogólna ilość obowiązyanych subskrybentów w/g wykazów Urzędu Skarbowego	1841 osób	na zł	8.964.500,—
Komitet Obywatelski skreślił z różnych powodów (ubóstwa, śmierci, wyjazdu, zamknięcia przez siebie itp.)	887 osób	„ „	890.000,—
Razem ogólna ilość obowiązyanych	1004 „	„ „	8.074.500,—
Po uwzględnieniu reklamacji Miejski Komitet zmniejszył powyższą kwotę do			6.459.500,—
Dopisanych subskrybentów przez Komitet	127 „	„ „	339.500,—
Razem wpisanych do wykazów subskrybentów	1131 osób	na zł	6.799.000,—
Z powyższej ilości subskrybowało pożyczkę 962 osoby - 85%, na sumę			zł 4.518.000,—
Ponadto subskrybowało pożyczkę nie objętych wykazami:			
Różnych zawodów	60 osób	na zł	486.000,—
Robotników	2354 „	„ „	1.217.750,—
Zw. Zaw. Prac. Kol.	731 „	„ „	196.950,—
Zw. Naucz. Polsk.	300 „	„ „	69.300,—
Prac. Państw. Tartaków	132 „	„ „	51.000,—
Prac. Polskiego Radia	12 „	„ „	7.500,—
Zw. Zaw. Prac. Poczty i Tel.	171 „	„ „	88.500,—
Spółdzielczość Grudziądza	—	„ „	750.000,—
Ogółem subskrybentów	4722 osób	na zł	7.385.000,—
Według zawodów wynik subskrypcji na terenie miasta i powiatu przedstawia się następująco:			
1. Rolnictwo	2586 „	„ „	2.736.730,—
2. Robotnicy	2354 „	„ „	1.217.750,—
3. Prac. umysłowi:			
a) samorządowi	490 „	„ „	265.500,—
b) państwowi	487 „	„ „	384.000,—
c) prywatni	228 „	„ „	165.750,—
Razem subskrybowało	1205 osób	na zł	815.250,—
4. Zw. Zaw. Prac. Kol.	731 „	„ „	196.950,—
5. Handel	385 „	„ „	2.629.000,—
6. Rzemiosło	352 „	„ „	1.821.000,—
7. Zw. Naucz. Polskiego	300 „	„ „	69.300,—
8. Zw. Zaw. Prac. Poczty i Tel.	171 „	„ „	88.500,—
9. Zw. Prac. Tart. Państw.	132 „	„ „	51.000,—
10. Wolne zawody	50 „	„ „	130.000,—
11. Przemysł drobny	11 „	„ „	240.500,—
12. Różni	212 „	„ „	860.520,—
Ogółem notowano subskryb.	8489 osób	na zł	10.856.500,—
Ponadto Spółdzielczość subskrybowała	—	„ „	750.000,—
Wojsko Polskie	—	„ „	11.000,—

W niedzielę, dnia 11 bm.
O. M. T. U. R. w Grudziądzu
 przeprowadza zbiórkę uliczną na pomnik
POWSTANCA WARSZAWSKIEGO
 Nie skąpmy datków na ten wzniosły cel.

Znakomity napój

Znana szeroko wytwórnia soków owocowych E. Michalski z Grudziądza wypuściła w tych dniach świetny napój chłodzący, mianowicie limoniadę malinową. — Wysoka wartość limoniady polega na tym, że jest ona sporządzona na białym cukrze, przy użyciu najszlachetniejszych owoców. — Naprawdę, pijąc ten napój, odnosi się wrażenie, że nasycamy się wysoko wartościowym winem owocowym.

Jeżeli piszemy o tym, to nie dla reklamy, gdyż zdajemy sobie sprawę, że dobry towar zawsze zdobędzie rynek zbytu, lecz dla tego, by podnieść wysokość wartości przemysłu rodzimego, oraz dodatnie skutki inicjatywy prywatnej. — Niejednokrotnie spotykamy się bo-

wiem z twierdzeniem, że zagraniczne artykuły są lepsze od naszych. — Jest to nastawienie nie obywatelskie, a w najlepszym razie snobistyczne. Artykuły polskiego pochodzenia w wielu wypadkach przewyższają zagraniczne, tylko niestety, nie umiemy, czy też nie chcemy tego docenić.

— Wycieczkę statkiem do Kwidzyna urządza PZP w czwartek, dnia 15 sierpnia 46 r. Wyjazd statkiem o godz. 5-ej rano. Ceny biletu w obie strony 30.— zł.

Bilety do nabycia w biurze PZP Grudziądz, ul. Rybacka 27, tel. 12-86.

ZE SPORTU

Wysoki poziom pływactwa pomorskiego

Mimo zgrzytu, który zapoczątkował dożre zapowiadające się zawody międzyokręgowe przez nieuzasadnione wycofanie się drużyny łódzkiej, należy uważać zorganizowaną na poczekaniu imprezę pływacką za zupełnie udaną, Wiemy doskonale, że Łódź stała przed poważną porażką, a chociaż takową obniżyć do maksimum, zakwestionowała start najlepszemu zawodnikowi Polski Marchulewskiego. Zarząd Pom. OZP, rozpatrując jego sprawę, przyszedł do przekonania, że M. jest zupełnie niewinny i dlatego solidaryzujemy się w całej rozciągłości z postępowaniem prezesa P.m. OZP, Woźniaka.

Mimo deszczu zgromadziła się w basenie pływackim liczna rzesza miłośników tego sportu.

Zawody ogólnopolskie nie zawiadyły publiczności, miała ona bowiem okazję poznać wysoki poziom naszych pływaków pomorskich. W obecnej chwili najlepszym „zabistą” jest Orzechowski (Pomorzanin Toruń), w cawlu Marchlewski (Grom-Gdynia), oraz na wznak także Orzechowski. Wśród pań dominowały bezapelacyjnie zawodniczki grudziądzkie Szumilowska i Brendelówna, Moczyłowski K. (GKS) oraz Ostrowski (TUR), nie posiadają należytego

finiszu i dlatego tak trudno „wychodzi” ostatnie czterdzieści metrów. Solidny trening może temu tylko zapobiec, chociaż u drugiego dnia się zauważyły także pewne braki techniczne. Skoro Stanisław Moczyłowski rozpocząłby także regularną pracę nad sobą, byłoby to dobra trójka pływaków. Ostatni bowiem posiada świetne warunki fizyczne, o których przekonaliśmy się podczas sztafety 4x100 m. Na specjalną uwagę zasługują Paweł Sibbe (GKS). Jego koncentracja przed wykonaniem skoku oraz precyzja podczas samego lotu świadczy, że pracował on systematycznie przez długie lata nad sobą. Gimnastyka przyrządowa uzupełniła jego program treningowy. Zbierał on zatem liczne brawa publiczności.

Mecz w piłkę wodną wypadł pod względem technicznym nieco słabo. Przyność jednak sporą dozę ciekawych momentów podbramkowych, ale i salw śmiechu. Bywało nieraz, że zawodnik topił przeciwnika, a trzeci, korzystając z tej chwili nieuwagi, zatopił drugiego.

Reasumując wszystko, stwierdzić możemy, że imprezę niedzielną uważać można za udaną mimo tego, że początkowo zawody wyglądały na „plajtę” sportową. Felski

Komunikaty sportowe...

ZAWODY PIŁKARSKIE

W niedzielę dnia 11 sierpnia br., o godz. 17, odbędzie się rozgrywki w piłkę nożną pomiędzy KS „Gryf” z Sztumu i RKS „TUR” na boisku garnizonowym, przy ulicy Prowiantowej.

Przedmecz o godz. 15 pomiędzy KS „Radzyńska” z Radzyna i RKS „TUR” z Grudziądza. Mecz zapowiada się bardzo interesująco.

UWAGA TENISISTÓW TS „OLYMPIA”!

W związku z rozgrywkami o mistrzostwo klubowe, wszyscy uczestnicy zbierają się na korcie w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 15.45. Nieobecni przegrywają bez walki.

MISTRZOSTWA TENISOWE TOW. SPORTOWEGO „OLYMPIA”

Jak już donosiliśmy, odbędzie się mistrzostwa tenisowe TS „Olympia” w dniach 11 i 12 bm. Ze względu na to, że prawie wszyscy czynni tenisisci naszego miasta należą do Tow. Sportowego „Olympia”, zawody zapowiadają się b. interesująco. Udział swój m. in. zgłosili znani zawodnicy w sporcie białym jak: Szydłowska, Kucharski, Gąsiorowski, Michalak, Landsberg, Palmowski, Sokołowski, Cichoński i bracia Karow.

Przedmecz odbędzie się w sobotę od godziny 16-ej, półfinały w niedzielę przed południem od godz. 10, finały w niedzielę od godziny 16-tej.

W grze pojedynczej panów o puchar wędrowny bronić będzie Kucharski. Dotychczasowi zdobywcy są: w roku 1938 — Landsberg, w roku 1939 — Kucharski.

Rozdanie nagród i dyplomów nastąpi po rozgrywkach na korcie.

— Angielska Federacja Lekkoatletyczna zdecydowała się wysłać kobiecą reprezentację lekkoatletyczną do Oslo w składzie 6 zawodniczek.

Dla naszych zawodniczek grózną jest tylko sprinterka Gardner, która na 100 m ma czas 12,6 sek. W rzutach Angielki są b. słabe.

SEKCJA MOTOCYKLOWA TS „OLYMPIA” GRUDZIĄDZ

FRONTEM DO ZIEM ODZYSKANYCH.

Sekcja motocyklowa TS „Olympia” Grudziądz urządza w niedzielę, dnia 11 sierpnia, o godz. 14.30 na stadionie sportowym w Kwidzynie wyścigi motocyklowe na torze płaskim, z udziałem zawodników z Grudziądza i Chelma, z następującymi biegami:

- maszyny do 100 ccm — 10 okrążeń toru,
- maszyny do 200 ccm — 10 okrążeń toru,
- maszyny do 350 ccm — 20 okrążeń toru,
- maszyny do 500 ccm — 20 okrążeń toru.

Impreza ta ma charakter propagandowy, celem spopularyzowania sportu motocyklowego na Ziemiach Odzyskanych.

REWANŻOWY MECZ OLDBOYÓW TUR — GKS

W czwartek, 15 bm., odbędzie się na boisku garnizonowym rewanżowy mecz oldboyów TUR — GKS.

Chcąc zrewanżować się za pierwszą porażkę, drużyna TUR trenuje intensywnie pod kierownictwem starych piłkarzy.

Drużyna GKS, jak nas informują, wystąpi w wzmocnionym składzie.

Co do składu obu drużyn, brak narazie wszelkich danych, mamy jednak podstawę, by sądzić, że na wadze „żywej” i w latach nie ubył, a przybyło zawodnikom TUR i GKS.

Część dobowu z tego meczu przeznaczona będzie na odbudowę miejskiego boiska.

NIEDZIELNE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

Chcąc sprawdzić postępy lekkoatletów grudziądzkich, organizuje Grudziądzki Klub Sportowy międzyklubowe zawody dla pań i panów. Obszerny program tej imprezy pozwoli dokonać przeglądu sił młodszych, którzy w przyszłości reprezentować będą barwy naszego miasta.

Zawody powyższe odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm., o godz. 10 przedpoł., na boisku garnizonowym.

Dyplomy i odznaki pamiątkowe

Prezydium Miejskiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K., zawiadamia o przystąpieniu do wydawania dyplomów, stwierdzających pełnienie obywatelskiego obowiązku subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Prawo do otrzymania dyplomu służy każdemu subskrybentowi P. P. O. K., który zadeklarował pożyczkę w wysokości ustalonej przez Miejski Komitet Obywatelski P. P. O. K.

Subskrybentom, którzy spłacają zadeklarowaną sumę w ratach, może być wydany dyplom jedynie po stwierdzeniu, że nie zalegają oni ze spłatą przypadających rat.

Dyplom wystawiony być może tylko na nazwisko osoby fizycznej lub prawnej, która dokonała subskrypcji P. P. O. K. Dyplom ma charakter ściśle osobisty i nie może być przenoszony na osoby trzecie. Bezpodstawnie używanie dyplomu jest nadużyciem zaufania publicznego.

Otrzymujący dyplom uiszcza tytułem zwrotu kosztów jego wykonania kwotę 50 zł.

Ponadto Prezydium Komitetu wzywa poszczególne organizacje, zrzeszenia i związki do składania w terminie do 15 sierpnia br. specjalnych wniosków (druk otrzymać można w biurze Komitetu, Ra-

tusz, pokój nr. 301) na odznaczenie odznaką pamiątkową P. P. O. K., która może być nadana:

1) Członkom Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K., którzy poświęcili bezinteresowną pracę na rzecz Pożyczki Odbudowy Kraju i nie szczędzili trudu dla osiągnięcia jak najlepszych wyników subskrypcji.

2) Osobom, które nie będąc członkami Komitetu — współdziałały czynnie w prowadzonej przez Komitet akcji lub udzielały wydatnej pomocy w pracach Komitetu.

3) Subskrybentom P. P. O. K., którzy osobistym przykładem przyczynili się do powodzenia pożyczki a mianowicie:

a) podpisał pożyczkę, choć nie podlegał obowiązkowi subskrypcji

b) subskrybował pożyczkę w kwocie wyższej od ustalonej przez Miejski Komitet P. P. O. K.

c) pierwsi zgłosili się do subskrypcji P. P. O. K., manifestując w ten sposób swój udział w odbudowie kraju

d) wszystkim zakładom szkolnym lub poszczególnym klasom, których młodzież subskrybowała P. P. O. K.

Przewodniczący
 Miejskiego Obywatelskiego Komitetu
 P. P. O. K.

(—) R. Zarzycki.

Kto zasługuje ten zostanie zrehabilitowany

Pośród wielu spraw rehabilitacyjnych w Grudziądzu, największe bodaj zainteresowanie budziła sprawa mistrza piłkarzkiego Franciszka Gilginasa i żony jego Anny.

Gilginasowie znani byli przed wojną jako dobrzy Polacy i wzorowi obywatele. Działalność swoją charytatywną rozwijali bardzo szeroko i nie było wypadku, by człowiek potrzebujący odszedł od nich z pustymi rękoma. Przytoczymy tylko jeden wypadek.

W roku 1935 wybuchł w Grudziądzu tzw. czarny strajk. Świąta pracy, nie mogąc się pogodzić z wyższością fabrykantów, w ten sposób przystąpił do obrony słusznych swoich praw i wywalczenia lepszego Jutra.

Robotnicy pozostali na posterunkach, blokując zakłady pracy. Ma się rozumieć, poszły w ruch pałki gumowe granatowej policji. Przywódcy proletariatu pomorskiego, m. in. Kusinek, Pehr, Neumauer, zagrzewali do wytrwania w strajku — mimo gwałtu i przemocy. Zdecydowana postawa robotnika grudziądzkiego odniosła zwycięstwo. Inspektorat Pracy przez związki zawodowe nawiązał z kierownictwem fabryk i zakładów pracy pertraktacje, w wyniku których podwyższone zostały płacowe zarobki robotnicze.

W smutnych i ciężkich tych dniach Gilginas przyszedł z wydatną pomocą rodzinom strajkujących robotników. Kilkanaście wózków chleba rozdał bezinteresownie na poddaszach „Madery” i w lepiankach Franciszkowa.

Podczas okupacji pomoc Polakom była u Gilginasów powszechna. W roku 1942 przyjął

Ogłoszenie przetargu

Państwowa Centrala Handlowa Ag. w Grudziądzu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych:

1. murarskich,
2. malarskich,
3. stolarskich,
4. ciesielskich,
5. instalacyjno-elektrycznych,
6. centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnych

w budynku przy ulicy Długiej nr 1 w Grudziądzu.

Szczegółowe warunki oraz informacje, dotyczące wyżej wymienionych robót, jak również podkładki kosztorysowe, otrzymać można w biurze Agencji PCH, ul. Toruńska 29, od dnia 10 bm., godz. 10-ta.

Oferty należy składać do dnia 14 sierpnia 1946 r., godz. 15-ta, w biurze Agencji PCH w kopertach zamkniętych, z napisem „Oferta na roboty... w budynku przy ul. Długiej nr 1”.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej, wpłaconego do kasy Agencji PCH, lub na konto PCH w Narodowym Banku Polskim w Grudziądzu.

PCH Agencja w Grudziądzu zastrzega sobie prawo: dowolnego wyboru oferenta, podziału robót względnie unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

Wadła nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w przeciągu trzech dni od dnia otwarcia oferty.

wraz z żoną II grupę narodowości niemieckiej, na wyraźne polecenie kierownictwa organizacji podziemnej. Chodziło bowiem o utrzymanie placówki, by umożliwić licznym rzeszom polskim przetrwanie ciężkich lat niewoli. Fakty te bowiem potwierdził nie tylko świadek grudziądzki, lecz specjalnie przybyli na proces mieszkańcy Warszawy.

Wobec powyższego Specjalny Sąd Karny z Torunia na sesji wyjazdowej w Grudziądzu zatwierdził w poniedziałek, dnia 5 bm., wyrok pierwszej instancji, przyznający pełnię praw obywatelskich i honorowych Gilginasom. W uzasadnieniu przewodniczący podkreślił, że wnioskodawcy godni są takiego wyroku, albowiem nie tylko że nie działali na szkodę narodu i Państwa Polskiego, lecz przeciwnie, czynili swoimi uratowali wielu Polaków.

Powyższy wyrok społeczeństwo Grudziądza przyjęło z wyjątkowym zadowoleniem.

NA RTPD

— Ob. Klinkowski Czesław składa 300 zł na kolonie letnie RTPD i wzywa do dalszego kucia łańcucha: firmę Damic i Szulc, ob. Dzierżęckiego („Gastronomia”), właściciela apteki mgr. Stencła oraz ob. Szczerbicką.

KOMUNIKAT

w sprawie przydziału odzieży z UNRRA
 Nawijając do komunikatu z dnia 8. 8. br., podaje się do wiadomości, że w dalszym ciągu wydawana będzie odzież pochodząca z darów UNRRA począwszy od poniedziałku dnia 12. 8. br. według listy numerów Legitymacji Społecznych i do po 100 numerów dziennie. W poniedziałek od numeru 1—100, w wtorek od numeru 101—200, w środę od numeru 201—300 i t. d.

ZAPISY NA KURS: kierowców samochodowych i motocyklowych przyjmuje uczelnia Józefa Smeja, Grudziądz, ul. Sobieskiego 7.

OPONY i detki samochodowe o wymiarze 525 x 16 — 550-16, 725 x 20 — 750 X 20 — 32 X 6 kupuje Pow. Spółdz. Roln.-Handl. „Samopomoc Chłopska” Dział Transportowy, Kwiatowa 7, telef. 1248. (2367)

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe na 2-pokojowe w śródmieściu. Zgł. pod nr 206. (305)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią przy ul. Fortecznej na takie same lub większe w śródmieściu. Oferty pod nr. 208. (307)

PRZYJMĘ ucni lub uczennice na stancje Działuńskich 3 m. 1. (303)

KUPIE stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz, Sw. Wojciecha 24. (2030)

SPRZEDAŁ wóz 2½ cal. Zgł. pod nr. 207. (306)

UNIEWAŻNIAM zgubioną Legitymację Społeczną nr 432 na nazwisko Figurska Władysława, ul. Konarskiego 31 a.

Wydawca: Komitet P. P. O. Grudziądz.
 Adres Redakcji: Grudziądz, Malogroblowa 2.
 Telefony: Administracja 1215,
 Redakcja 1319,
 Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3-zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyj. zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczn. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.